

WPR po 2013

27.03.2009.

27.03.2009 - W tej sprawie panuje wyjątkowa zgoda. Wspólna Polityka Rolna po 2013 powinna dalej funkcjonować w podobnym jak teraz kształcie co teraz – mówią zgodnie polscy rolnicy oraz farmerzy ze starej Piętnastki.

Finansowanie unijnej polityki rolnej jest zagwarantowane do 2013 roku. Co będzie potem wciąż nie wiadomo. Pierwsze poważne dyskusje powinny się rozpocząć po wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz powołaniu nowej Komisji Europejskiej. Oczekiwania całego polskiego środowiska rolniczego są takie same.

Władysław Serafin – Kółka Rolnicze: jednakowego potraktowania każdego hektara w UE, każdego producenta w UE.

Podczas debaty nad przyszłością Wspólnej Polityki Rolnej będziemy się także domagać jej uproszczenia i ujednoczenia. W poszczególnych krajach Wspólnoty różnice są wciąż bardzo duże.

Wiktor Szmulewicz – prezes KRIR: dzisiaj mamy niby wspólną politykę rolną ale każdy kraj ma inny system dopłat. Ma inną wysokość dopłat, ma inne programy, ma inne projekty. Więc niby wspólna polityka rolna, a ona się zupełnie różni w każdym innym kraju.

W tej sprawie możemy liczyć na poparcie naszych postulatów ze strony farmerów z Europy Zachodniej. Także tam wszyscy opowiadają się za utrzymaniem wspólnotowego charakteru unijnej polityki rolnej oraz sprzeciwiają się jej denacjonalizacji.

Pekka Pesonen – sekretarz generalny: przede wszystkim musimy zdefiniować czym Wspólna Polityka Rolna ma być , jeśli oprócz dostarczania żywności wymaga się od nas przestrzegania zasad dobrostanu zwierząt czy ochrony środowiska to musimy mieć systemu publicznej interwencji oraz wsparcia finansowego dla rolników, dla wszystkich w całej Unii Europejskiej.

Obecnie Unia Europejska wydaje na rolnictwo i obszary wiejskie ponad 36% budżetu. W porównaniu z początkiem lat 70 to dwukrotny spadek.

Witold Katner/ TVP Informacje Rolnicze